

NA PRZEŁOMIE LAT 1949/1950

Zjazd związków zawodowych. W pierwszej połowie grudnia odbył się w Pałacu Przemysłowym w Pradze II. Ogólny Zjazd Związków Zawodowych. Zjazd odbywał się pod znakiem dalszej realizacji hasła „Każdy robotnik i każdy pracownik gospodarzem w swoim miejscu pracy”. Hasło to wyjaśnił przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych, premier Antonín Zapotocky, w wielkim referacie zjazdowym w słowach następujących: „Nie tylko bądźmy gospodarzami, ale uczmy się wciąż lepiej gospodarzyć”.

1. **Lepiej gospodarzyć,** to znaczy usunąć pozostałości kapitalizmu, przebudować produkcję i przebudować siebie. Nie wystarczy sama tylko nacjonalizacja przedsiębiorstw kapitalistycznych w całości. Trzeba budować produkcję socjalistyczną w każdym przedsiębiorstwie i w każdym zakładzie pracy, to znaczy ożywić wszystkie siły napędowe, bez których nie da się tworzyć socjalistycznej gospodarki. Planować, oszczędzać, ulepszać produkcję, organizować ją porządnie, umacniać i przewyższać stare normy, współzawodniczyć, wykorzystywać technikę i tworzyć nowe normy, pracować po przodowniczemu, gospodarować zgodnie z budżetem, produkować szybko i dobrze, rozdzielać właściwie towary, wyroby i siłę roboczą. Nie zapominać także o przyszłości. Gromadzić środki, aby zapewnić dla wszystkich i na zawsze dalszy rozwój i wzrost produkcji, a tym samym szczęśliwą przyszłość.

2. **Lepiej gospodarzyć,** to znaczy także ulepszać administrację przedsiębiorstw i zakładów pracy i cały aparat służby publicznej i państwowej. Podnosić także i tutaj wydajność pracy, poczucia odpowiedzialności, energię w działaniu i możność polegania na ludziach. Znaczy to umacniać nadal mocny sojusz chłopów i robotników, popierać rząd odrodzonego Frontu Naro-

dowego, aby jednocześnie partie polityczne i organizacje masowe tworzył mocną zapórę dla zakusów reakcyjnych szkodników; potęgować czujność, rozwijać krytykę i samokrytykę, zewrzeć mocno szeregi pod wodzą Partii Komunistycznej pod wodzą naszego prezydenta Klementa Gottwalda — iść stale naprzód do socjalizmu.

3. **Lepiej gospodarzyć,** to znaczy jednak również umocnić nasz sojusz z Socjalistycznym Związkiem Sowieckim i pogłębiać nadal przyjaźń i związek z republikami ludowo-demokratycznymi. Trwać w mocnym związku ze Światową Federacją Związków Zawodowych i z ludem pracującym całego świata, zabezpieczyć pokój, pokrzyżować plany podżegaczy wojennych, zachować swoją wolność i dopomagać do niej innym. Znaczy to przede wszystkim nie zapominać nigdy o wielkich nauczycielach socjalizmu, czerpać wciąż z wielkiej studni ich mądrości, iść tymi drogami i kierować się tą strategią, którą rozwinął tak wspaniale w ostatnich czasach stosując ją przy budowaniu socjalizmu i przy jego obronie przed napaścią faszyzmu i reakcji — nasz wielki przyjaciel, oswobodziciel i nauczyciel wielki Stalin.

4. **Lepiej gospodarzyć,** to znaczy wreszcie zaktywizować i zmobilizować do prawdziwej pracy przodowniczej na polu budowy socjalizmu całą naszą trzymilionową armię związkowców. To znaczy ulepszyć pracę wszystkich naszych komórek od centrali przez poszczególne związki, okręgi i powiaty aż do poszczególnych zakładów pracy. Stworzyć kadry funkcyjnariuszy o wiele rozleglejsze i wydajniejsze niż kadry dzisiejsze, zaktywizować je i wyszkolić tak, aby zadania, które wziął na siebie nasz zjednoczony ruch związkowy, wykonane były zawsze w każdym zakładzie pracy naprawdą dokładnie i rzeczowo.

5. Lepiej gospodarzyć to znaczy zmobilizować wszystkie nasze siły, wolę, rozum i dążenia dla jednego celu, aby nasza ojczyzna stała się prawdziwym krajem socjalizmu, w którym życie wszystkich ludzi dobrej woli byłoby szczęśliwe i radosne”.

Premier Zapotocky zajmował się w referacie obszernie krytyką aparatu związkowego, cytując m. in. następującą anegdotę, jako przykład reakcji mas pracujących na niedociągnięcia związkowe:

„Słyszałem kiedyś taką anegdotę — mówił premier. — Ze zwierzyńca uciekł lew. Po kilku tygodniach wrócił tak upasiony, że ledwie lazi. Koledzy pytają go: Gdzieżeś się tak upasł? Trafiłem do Centralnej Rady Związków Zawodowych — powiada. To ci było życie! Codziennie pożerałem jednego sekretarza. Sześć tygodni to trwało, zanim spostrzegli, że kogoś brakuje.

To jest tylko kawał, towarzysze — ciągnął dalej premier — ale kiedy zaczyna się opowiadać takie kawały, nie kosztuje sprawdzić, czy nie ma w nich czegoś z prawdy...”

Mówca w następujących słowach określił stosunek związków zawodowych do stronnictw politycznych:

„Zjednoczone związki zawodowe są niezależne od partii politycznych, ale nie są neutralne... Jeżeli zjednoczony ruch zawodowy i jego działalność zbiegały się w zasadzie z działalnością i postulatami Partii Komunistycznej, jeżeli ruch zawodowy opowiadał się za polityką KSC i jej przewodniczącego Klementa Gottwalda, nie oznaczało to, że Rewolucyjny Ruch Zawodowy wyrzekł się swojej samodzielności i podporządkowywał się kierownictwu KSC. Działo się tak po prostu dlatego, że polityka KSC okazała się rzeczywistością najszlachetniejszą, najuczciwszą i najbardziej socjalistyczną. Nie dyktowały jej ciasne interesy partyjne; kierowała się interesem i dobrem całej klasy robotniczej i wszystkich lu-

dzi pracujących w Czechosłowacji. Orientowanie się ruchu zawodowego według Partii Komunistycznej okazało się trafne”.

Dwa inne wielkie referaty zjazdowe wygłosili: sekretarz generalny URO, minister pracy i opieki społecznej Evžen Erban („Od walki socjalnej do pracy socjalistycznej”) oraz zastępca generalnego sekretarza URO Juraj Šen („Rola związków zawodowych przy uprzemysłowieniu Słowacji”). Minister Erban omówił szczegółowo historię ruchu zawodowego w Czechosłowacji po drugiej wojnie światowej oraz jego obecne zadania i zagadnienia organizacyjne.

Z innych przemówień zjazdowych wymienić należy referat przewodniczącego komisji URO do spraw zaopatrzenia pracujących, posła Emila Vojanica: „Troska związków zawodowych o człowieka pracy”. Referent omówił obszernie wszystkie zagadnienia związane z tematem, poczynając od ustawodawstwa socjalnego, przez sprawy płac, dodatków rodzinnych i okolicznościowych, podatków, urlopów i wczasów, ubezpieczeń społecznych i bezpieczeństwa pracy, aż do troski o pracującą kobietę, o szkolenie zawodowe i o poprawę warunków życia pracujących, któremu to celowi służy tzw. Jednolity Fundusz Pracujących.

Ta ostatnia instytucja stanowi samodzielną osobę prawną przy ROH i posiada majątek administrowany oddzielnie od właściwego majątku związkowego. Ze środków Funduszu uwolniono w roku ubiegłym — wedle danych z referatu posła Vojanica — 750 milionów koron na budowę, urządzenie wewnętrzne lub rozbudowę domów młodzieży, zóbków przy zakładach pracy, pralni, przedszkoli i rozmaitych urządzeń sanitarnych, na uzupełnianie bibliotek przy zakładach pracy, na urządzenie klubów i sal gimnastycznych itp., jak również na częściowe pokrycie kosztów pobytu zasłużonych

pracowników na wczasach w kraju i za granicą.

Zagadnienia pracy organizacyjnej związków zawodowych omówił urzędujący zastępca generalnego sekretarza URO, Józef Kolsky, w referacie pt. „O pracy komórek organizacyjnych ROH”; zagadnienia kulturalne i szkoleniowe — przewodniczący centralnej komisji kulturalno-propagandowej URO poseł Fr. Koktan w referacie: „Kulturalna i wychowawcza praca związków zawodowych”.

Zjazd przyjął jednomyślnie pewne zmiany statutu i regulaminu organizacyjnego Rewolucyjnego Ruchu Związków Zawodowych oraz uchwalił rezolucję, w której stwierdza się m. in.:

„Naczelnym i głównym zadaniem jest jeszcze bardziej intensywna codzienna mobilizacja milionowej masy związkowców do wypełnienia naszej pięcioletki. Osiągniemy to:

Przez masowy rozwój współzawodnictwa socjalistycznego i ruchu przodowniczego, tak aby każdy członek związku zawodowego stał się przodownikiem pracy. Przez jeszcze lepsze, doskonalsze wykorzystanie fabryk i urządzeń technicznych, w szczególności wszelkich maszyn.

Przez jeszcze gruntowniejsze obniżanie kosztów produkcji, przez lepsze posługiwanie się maszynami, obniżanie zużycia materiałów, surowców, materiałów pędnych i energii oraz podnoszenie jakości wyrobów. Pomocą w tym będzie wprowadzenie gospodarki według budżetu.

Na tej drodze będzie możliwe, aby pracujący stali się naprawdę dobrymi gospodarzami w zakładach pracy.

Pogłębijmy planowanie zadań wytwórczych dochodząc aż do poszczególnych miejsc pracy i do każdej jednostki, aby każdy pracownik znał swoje zadania dzienne i godzinowe i aby on sam oraz cały zespół pracujący mogli stale kontrolować wykonanie tych zadań.

Normy wydajności i polityka płac muszą stać się bardziej jeszcze niż dotychczas istotnym czynnikiem i narzędziem w wykonywaniu zadań produkcyjnych i podwyższaniu wydajności pracy.... Wszystkie organy Rewolucyjnego Ruchu Zawodowego, od centrali przez związki, rady związkowe okręgowe i powiatowe, rady zakładowe i rady warsztatowe muszą podnieść i ulepszyć swą działalność.

Oznacza to:

Zwrócić w pracy związków i ich komórek więcej uwagi niż dotychczas na wykonywanie i zabezpieczenie zadań wytwórczych naszego przemysłu.

... Wprowadzić nowe metody codziennego osobistego przekonywania pracujących, aby nasz ruch zawodowy stał się aktywnym organizatorem produkcji, ruchu przodowniczego, ruchu racjonalizatorskiego i współzawodnictwa socjalistycznego.

... Wyszukiwać najzdolniejszych spośród robotników, przodowników pracy i racjonalizatorów i powierzać im wyższe i odpowiedzialniejsze stanowiska.

Działalność ruchu zawodowego musi wspierać pełnienie planu pięcioletniego także i na innych odcinkach naszej pracy.

W tym celu trzeba:

Stworzyć taki system płac dla kadr technicznych, w którym obowiązywałaby zasada zapłaty według jakości, ilości i pożytku jaki wykonywana praca przynosi ogółowi — i którym przez to zainteresujemy kadry techniczne materialnie w wynikach produkcji.

... Przerzucić staranie o ochronę zdrowia i bezpieczeństwa pracy na związki zawodowe i pogłębić tę pieczę, w szczególności przez wytworzenie kadr aktywistów w zakładach pracy.

... Zwiększać dalej rolę i liczbę kobiet zatrudnionych w naszej gospodarce i administracji.

Rozszerzać akcję wczasów ze stanowiska selekcyjnego.

Uczynić z prasy narzędzie agitacji, propagandy i wychowania naszych członków dla zmobilizowania inicjatywy pracujących przy wypełnianiu planu pięcioletniego.

... Będziemy wznęcali jak najszerszej pojętą demokrację związkową, zwłaszcza drogą krytyki i samokrytyki.

... Przez podwyższenie wydajności, przez podniesienie jakości i gospodarności naszej pracy, przez wzmocnienie baczności i czujności zabezpieczymy wypełnienie planu pięcioletniego — naszej drogi do socjalizmu”.

Na zjeździe obecne były liczne delegacje zagraniczne z Europy i krajów pozaeuropejskich. Na czele czteroosobowej delegacji polskiej stał przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych, gen. Aleksander Zawadzki, który w przemówieniu swym podkreślił podobieństwo problemów, jakie stoją przed związkami zawodowymi w obu krajach, jak również rozwijanie się ruchu współzawodnictwa między pracującymi Polski i Czechosłowacji.

Związki zawodowe Czechosłowacji liczyły w chwili rozpoczęcia zjazdu 3.105.670 członków.

W połowie stycznia minister Erban udzielił prasie wywiadu na temat nowych zadań związków zawodowych. Stwierdził, że działalność ROH obejmować będzie obecnie cztery odrębne, jakkolwiek związane z sobą dziedziny: podniesienie wydajności pracy, politykę socjalną, szkolenie i zagadnienia organizacyjne w sensie ściślejszym. W związku z tą nową postacią pracy konieczne były zmiany, dokonane w statucie i regulaminach związkowych.

Na pytanie, czy nie oznacza to przeciążenia aparatu związkowego, minister odpowiedział, iż przeniesienie kontroli ochrony i bezpieczeństwa pracy, a stopniowo również i admini-

stracji ubezpieczeń chorobowych na związki zawodowe oznacza z natury rzeczy rozszerzenie zadań podstawowych komórek organizacyjnych ZZ. Z drugiej strony jednak związki zawodowe w państwie ludowo-demokratycznym nie potrzebują już troszczyć się o płace i zabezpieczenie egzystencji materialnej robotnika, albowiem to przyjęło na siebie państwo zapewniając sprawiedliwą płacę i zabezpieczając pracujących na wypadek choroby i niezdolności do pracy. Zmiany oznaczają przede wszystkim nie mechaniczne obciążenie aparatu związkowego, ale dalszy krok na drodze przebudowy związków zawodowych i zmiany ich zasadniczych funkcji. W państwie kapitalistycznym były one organem walki z wyzyskiwaczami, w społeczeństwie budującym socjalizm stają się organizacją socjalistycznej budowy.

Na pierwszym, organizacyjnym zebraniu przedstawicielstwa URO po II Zjeździe przewodniczący premier Zapotocky podkreślił, że jedność ruchu zawodowego w Czechosłowacji uznać można za całkowicie zabezpieczoną. Przy tej mocnej jedności związków można pozwolić sobie stopniowo na jednoczenie w ramach ROH rozmaitych związków, jak np. techników, inżynierów, lekarzy itp. Premier podkreślił, że w obecnym życiu publicznym kraju nie ma już miejsca na rozmaite wspólnoty interesów, wszystko bowiem stanowi część składową produkcji i służyć jej muszą również postępy nauki i techniki, które są także sprawą związków zawodowych.

Uchwalono stworzenie sekretariatu URO, jako operacyjnego i wykonawczego organu przedstawicielstwa.

Przemówienie noworoczne prezydenta Gottwalda. „Bilans ubiegłego roku jest dobry” — oświadczył prezydent i zilustrował to następującymi cyframi:

„W roku 1949 zwiększyły się wydatnie dochody naszych pracujących. Głównie dzięki współzawodnictwu socjalistycznemu płace i wynagrodzenia wzrosły przeciętnie o 15 procent. Także dochody naszych rolników wzrosły mniej więcej o 11%. Wypłacono poza tym o 60 proc. więcej rent społecznych.

Powiększyły się jednak nie tylko dochody naszego ludu pracującego, ale także i ilość towarów na rynku przy jednoczesnym spadku ich cen. Różnica z rokiem 1948 jest tutaj naprawdę znaczna. Tak np. w porównaniu z drugim półroczem 1948 r. — w pierwszym półroczu 1949 w samej tylko gospodarce przydziałowej spożycie masła wzrosło o 78%, słoniny o 56%, cukru o 38%, jajek o 13%. Po uwolnieniu handlu wyrobami młyńskimi w dniu 1 września spożycie mąki pszennej wzrosło o 35% a mąki żytniej o 15%.

Ponadto w ciągu roku ubiegłego zaprowadziliśmy wolny handel. Zaczęliśmy w małych rozmiarach w styczniu i lutym, ale w ciągu roku rozszerzyliśmy znacznie zarówno liczbę sprzedawanych towarów jak i liczbę punktów sprzedaży. Przy tym obniżaliśmy bardzo wydatnie ceny. Ceny artykułów spożywczych w wolnym handlu obniżyliśmy w ciągu roku do 50%, artykułów włókienniczych o 20%, obuwia o 15%. O ile chodzi o artykuły włókiennicze, trzeba zaznaczyć, że ich konsumpcja — nie według cen, ale według ilości — wzrosła w stosunku do roku 1948 o 35%. Dzisiejszy stan rzeczy jest już taki że konsumpcja artykułów włókienniczych na jednego obywatela jest o całą jedną piątą większa, niż przed wojną, w roku 1937”.

W dalszym ciągu prezydent podkreślił, że w roku bieżącym wykupiono znacznie więcej płodów rolnych niż w roku ubiegłym, oraz że dochody państwowe na rok 1949 są o 40% większe, niż to było przewidziane w budżecie.

W drugiej części swego przemówienia prezydent zajmował się bieżącymi sprawami politycznymi oraz zagadnieniem kościelno-religijnym. Stwierdził m. in. co następuje:

„Z wydarzeń wewnętrzno-politycznych roku ubiegłego chciałbym wspomnieć przynajmniej o jednym, które wzbudziło znaczne zainteresowanie naszych nieprzyjaciół na zachodzie. Chodzi o zagadnienie kościelne. Resztki naszej reakcji krajowej i jej protektorzy zagraniczni widzieli w tym zagadnieniu broń, która miała im umożliwić zadanie naszej ludowej demokracji ciosu w plecy. Dzisiaj możemy już z zadowoleniem stwierdzić, że atak się nie udał. Wysocy dostojnicy kościoła katolickiego, podjudzani zza granicy, odmówili zawarcia proponowanej ugody. Uregulowaliśmy przeto stosunki kościelne zarówno, jeśli chodzi o kościół katolicki, jak i o wszystkie inne kościoły, w drodze ustawy a w duchu naszej konstytucji. Po raz pierwszy w dziejach kościoła postaraliśmy się o socjalne zabezpieczenie duchownych, a to przede wszystkim tych, którzy tego potrzebowali najbardziej. Umożliwiliśmy im poświęcenie się wyłącznie ich obowiązkom religijnym. Za to wszystko nie chcemy od nich nic więcej, ale też i nie mniej niż lojalnego stosunku do naszego państwa i do ludu pracującego. Nasze rozważne, ale zdecydowane posunięcia w tej sprawie dowiodły, że wszyscy ci, którzy podjudzali niższych duchownych i wierzących do nieprzemysłanych akcji przeciw państwu i rządowi pod fałszywym pretekstem, że zagrożona jest wolność religii — mieli nieczyste zamiary. I tak w miejsce zamętu, o który chodziło naszym nieprzyjaciołom, znaleźliśmy i dla tej sprawy jasne rozwiązanie i wytworzyliśmy warunki dla spokojnej współpracy wszystkich ludzi bez względu na przekonania religijne”.

Całość orędzia noworocznego prezydenta Gottwalda zatytułowanego „Bilans wielkiego sukcesu naszego ludu pracującego na polu budowy w pierwszym roku planu pięcioletniego” wydana została w formie Książkowej, w nakładzie 20.500 egz.; książka nosi tytuł „Na progę roku 1950”.

Dalsze udogodnienia w zakresie konsumpcyjnym. Minister handlu wewnętrznego Krajčir w przeciągu miesiąca zapowiadał dwukrotnie różne udogodnienia dla spożywców. Od pierwszego grudnia zmniejszone zostały ceny odbiorników radiowych, lodówek, rowerów i części rowerowych, mydła, wyrobów kosmetycznych, zabawek i in. Przed Bożym Narodzeniem wprowadzono specjalne udogodnienia dla posiadaczy kart odzieżowych.

Natomiast od pierwszego stycznia 1950 zaprowadzono nowe ujednostajnione karty odzieżowe dla wszystkich, przy czym korzystanie z nich jest od-tąd mniej skomplikowane i daje więk-szą możliwość wyboru. Nie obejmują one nici, które przeszły do wolnej sprze-daży.

Ponadto od Nowego Roku uwol-niono całkowicie sprzedaż wielu ro-dzajów obuwia i obniżono jego ceny, jak również ceny napraw obuwia. Obniżka cen objęła także mięso, wę-dliny i smalec. Rozszerzono przy tym znacznie sieć punktów sprzedaży roz-maitych artykułów, jak ryżu, marmo-lad, sera, cukru itd.

Wreszcie wprowadzono całkowicie na wolny rynek proszki mydlane.

Konferencja przedstawicieli pro-dukcyjnych spółdzielni rolniczych.

W pierwszych dniach grudnia odbyła się w Bratysławie pierwsza ogólno-słowacka konferencja przedstawicieli produkcyjnych spółdzielni rolniczych (wg terminologii czechosłowackiej: „jednolitych spółdzielni rolniczych” — Jednotná zemědělské družstva, JZD). Na konferencji przemawiał wicepre-mier Široky podkreślając szybki roz-wój spółdzielni tego typu w Słowacji, gdzie jest ich już prawie osiemset.

Minister rolnictwa Ďuriš zaznaczył w swym przemówieniu konieczność ścisłej współpracy w uprawie roli, w szczególności dokładnego trzymania się ściśle opracowanych planów finan-sowych.

Różne. Od 1 stycznia rozpoczęto prowadzić w Czechosłowacji nowe akta stanu cywilnego, zgodnie z omawianą na tym miejscu ustawą o prawie rodzinnym i małżeńskim. — 9 stycznia podpisana została umowa o wymianie towarowej, wymianie usług i obrocie płatniczym pomiędzy rządem Republiki Czechosłowackiej a rządem tymczasowym Demokratycznej Republiki Niemieckiej. Umowa przewiduje zwiększenie obrotów towarowych w stosun-ku do roku 1949 o przeszło 50%. Cze-chosłowacja dostarczy Niemcom przede wszystkim koksu hutniczego, opon samochodowych, wyrobów walcowa-nych i artykułów włókienniczych; Demokratyczna Republika Niemiecka przede wszystkim maszyn, półfabryka-tów i artykułów chemicznych, dalej aparatów precyzyjnych, wyrobów op-tycznych i nawozów sztucznych.

Andrzej Józef Kamiński